

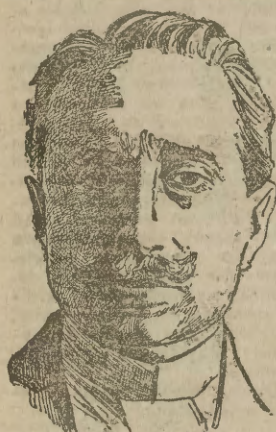
KURIER CODZIENNY

CENY OGŁOSZEN: drobne ogłoszenia za słowo Mkp. 2—; drobne o treści matrymonialnej Mkp. 3—, wiersz nonparel. Jednoszpaltowy Mkp. 5— wiersz nonparel. w rubryce „Nadesłane” Mkp. 15—, wiersz po kronlice Mkp. 20—, wiersz na pierwszej stronie Mkp. 30—

Rok XI.

Kraków, środa 22 września 1920.

Nr. 261.



Paweł Deschanel

Deschanel w domu obłąkanych.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 20 września. (C). Dzienniki berlińskie donoszą z Genewy: Stan zdrowia Deschanela pogorszył się do tego stopnia, że **musiano go przewieźć do prywatnego domu obłąkanych.**

Prezydent Francji Deschanel od czasu swego wypadku na kolei **popadł w rodzaj melancholii**, spowodowanej neurastenią. Rodzina obawia się o jego życie, **kilikrotnie bowiem już usiłował popełnić samobójstwo** w stanie nerwowej bezświadomości. Deschanel w ostatnich czasach swej prezydentury **cierpiął na zanik pamięci**, co pierwotnie brano za wynik przepracowania.

Kiedy Briand proklamował publicznie jego wybór na posiedzeniu Izby, Deschanel **drżał na całym ciele**. Skoro zaś przeniósł się całkowicie do pałacu Elijskiego, ponure otoczenie w tymże najfatalniej oddziało na stan jego nerwów i **odtąd już zapadał na znamiennej neurastenii.**

bolszewickiej na Warszawę, co się jej wówczas jeszcze nie udało. Starcie tych dwóch kierunków uwidoczniło się w kampanii, **stoczonej pomiędzy Radklem i Trockim** w Moskwie bezpośrednio przed rozpoczęciem bolszewickiej ofensywy. Trocki zwyciężył wówczas, ale na krótki czas.

Po pogromie bolszewickim pod Warszawą przedstawiciel kierunku pokojowego, Radek, **zjechał do Mińska** w czasie toczących się tam rokowań pokojowych, z jak najdalej idącymi pełnomocnictwami **co do zawarcia natychmiastowego pokoju** i to na warunkach, przekreślających **wszystkie 15 punktów** znanych sowieckich warunków pokojowych.

Dziś, po nowym pogromie Bolszewił, po wyrzuceniu czerwonych bardz z Galicyi i Wołynia, **gdy wojska nasze stanęły już nad Zbruczem i Horyniem**, to groźby Trockiego, **kłótnie alarmuje Europę**, to potrącenie szabelki **wywołuje wśród członków rosyjskiej delegacji pokojowej, zasiadającej w Rydze, niesmak.**

Autorytetowi Trockiego zadał cios bagnet żołnierz polskiego pod Warszawą, **teraz zaś autorytet ten załamuje się po raz wtóry**. W wielkiej klęsce porażek rosyjskich, **doznanych świeżo w Galicyi i na Wołyniu**, uwypuklił się **coraz bardziej słuszność tendencji Radka i Cziczorina**, zmierzających do uzyskania **pokoju za wszelką cenę.**

Ci, co po kompromitacyi Trockiego, **przychodzą teraz w Rosyi do głosu, zupełnie inaczej patrzą na sprawę warunków pokojowych** i naszych granic wschodnich.

Członkowie ros. delegacji pokojowej w Rydze **nie przywiązują, jak słychać, do naszych granic wschodnich żadnej absolutnie wagi.**

Na granice wschodnie — „naplewać”, jak się wyraził jeden z członków delegacji rosyjskiej. Linia Curzona wobec tego dla rosyjskiej delegacji pokojowej **nie istnieje, nie przedstawia żadnych wytycznych, jest im obojętna, a krystalizuje się raczej tylko na wschodzie.** Padła tu mianowicie nazwa rzeki Horynia, dopływu Prypeci, **biegnącego w połowie drogi między Pińskiem a Mozyrzem** i przydzielającego **tom samem do Polski Łuck, Dubno, Równo, Krzemieniec i Ostróg, nasze wołyńskie rubieże.**

Na północy, **jakżeśmy wspomnieli, chodziliby w takim razie raczej**

o rozgraniczenie między Polską a Litwą,

a w szczególności chodziłoby o porozumienie się w tej kwestyi, **co mianowicie z obszarów na północ od Horynia, z gubernii grodzieńskiej, oraz części mińskiej i wileńskiej** przypadłoby Polsce. **Te zresztą kwestye bolszewicy pozostawiają porozumieniu się litowsko-polskiemu.**

Jak z powyższego widać,

bolszewicy nie myślą kruszyć kopii o linię Curzona,

kłótnia już została przekroczona i o której Naczelnik Państwa niedawno powiedział, **że należy już do historii.**

Wobec bolszewickiego *desinteresement* co do obszarów polsko-litewskich, **Polska w dążeniu do odzyskania Grodna i Wilna** i tych wszystkich polsko-litewskich obszarów, **na których przeważa żywioł polski, będzie miała zadanie ułatwione.** Decyzja w sprawie tych obszarów, **których Polska w żadnym razie, nawet za cenę pokoju, zrzec się nie może, rozstrzygnie się tylko na konferencyi pokojowej polsko-litewskiej w Kalwarii lub w Rydze, o ile tam rokowania polsko-litewskie przeniesione będą.**

Równo w naszych rękach.

Wojska sowieckie spieszą na front litewski.

Warszawa (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 20 b. m.:

Oddziały nasze, **wypierając nieprzyjaciela, zbliżają się do rzeki Zbrucza**, **witane wszędzie entuzjastycznie** przez całą ludność bez różnicy wyznania i narodowości.

Na Wołyniu, w pościgu za cofającym się nieprzyjacielem, **jeźdzą nasza zajęta Równo.** Jeden z pułków konnej armii Budiennego **poddał się pod Kiewaniem.** Na północ od Prypoci **wojska nasze zdobyły po walkach, w których odznaczył się 32 pułk piechoty, Prużany** i stację kolejową **Linówkę.** **Wzięto 1000 jeńców, 13 karabinów maszynowych i wielką ilość amunicyj.**

Na odcinku od Prużan do Nowego Dworu **nieprzyjacieli okazują większą aktywność, atakując w rozmaitych miejscach tego frontu.** **Wszystkie ataki krwawo odparto.**

Litwini **gromadzą świeże siły na linii rzeki Marychny.** **Przybycie nowych dywizyj sowieckich z armii syberyjskiej na front Niema zostało potwierdzone.**

Naczelnie dowództwo wojsk polskich sztab generalny.

Radziwiłłów zajęty przez nasze wojska.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Lwów, 20 września. (A). **Radziwiłłów został zajęty przez nasze wojska.**

Zdobycie olbrzymich taborów pod Zassowem.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Lwów, 20 września. (A). **Między Zassowem, Hutą Werhobuską a Oleskiem** wojska nasze **zabrały olbrzymie tony bolszewików.** **Oddział bolszewicki karabinów maszynowych, liczący przeszło 100 ludzi, poddał się.**

Rumunia czyni zależnem przystąpienie do „małej ententy”

od stanowiska Polski.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 20 września. (C). Z Paryża via Genewa donoszą: **Take Jonescu oświadczył dziennikarzom, że w Bukareszcie** **wiadomym dra Benesza, iż Rumunia przystąpi do**

„Małej Ententy” **tylko pod warunkiem, jeżeli Polska i Grecya będą do niej również depuszczona.**

Jak stoi sprawa w Rydze?

(Od naszego korespondenta).

Ryga, 18 września.

Mimo rozpoczęcia rokowań w Rydze, **bolszewicka partya wojenna, reprezentowana przez Trockiego, alarmuje świat i nas** **chce zaalarmować wieściami, iż według jej postanowienia i intencji Polska musi być i będzie pokonana militarnie, że nie w Rydze, lecz na froncie** **rozstrzygnie się los Rosyi sowieckiej.**

Możnaby przykładać do tych głupich pogroźek **jakąś wagę, gdyby zdanie Trockiego**

reprezentowało istotnie Rosyę, **choćby bolszewicką.** **Tak jednak na szczęście już nie jest.**

W Rosyi bolszewickiej istnieje jeszcze inny kierunek, pokojowy, a reprezentuje go Lenin, Cziczorin i maż zaufania Rosyi sowieckiej, Radek-Sobelsohn.

Ta grupa **przedstawicieli Bolszewił nie od dzisiaj żęgnie ku pokojowi.** **Nie chcieli ona już dopuścić do pierwszej ofensywy**

— Lecz co naród w Polsce uczyni bez pana? — zapytałem.
 Słynny pianista potrząsnął głową zamiast odpowiedzi.
 — Być może *Polska weźmie pianolę* — poddałem. Czulem, że wywiad był dość pontury. Po raz pierwszy od początku rozmowy usmiech się zjawiał na obliczu pana Paderewskiego.
 — Jest to bardzo dobra sugestia — odparł żartobliwie. — Oto akurat to, co Polska będzie miała, gdyż moja gra do

nieł widocznie nie pasuje.
 Tylko tyle. Ale chyba wystarczy. Żalowałem doprawdy bardzo trzeba, że tak gorący patryota, jak Ignacy Paderewski, daje się... *uność wymowie* i opowiada rzeczy podobne, które w najstraszliwszy sposób mogą zdyskredytować Polskę w oczach świata. P. Paderewski powinien przede wszystkim pamiętać, że *stawa jego małą wagę*, że ci, do których mówi, *nie znają spraw wewnętrznych ojczyzny mistrza*, więc to, co on mówi, przyjmują za dobrą monetę.

Pania która była w towarzystwie dwu panów (jednego oficera i cywilnego) w ogrodzie restauracyjnym w Woli Justowskiej w niedzielę w południe, proszę o odesłanie mi z powrotem do Woli Just. zabranego psa. 8474

Specjalista chorób skórnych i wenezychn.
Dr. BERGER
 ZE LWOWA 8484
 obecnie w Krakowie, ulica Łobzowska 16.

Niesłychane obrazy zdziczenia.

Bezrobotnemu w Płocku zgwałcił bolszewicy 6-letnią córkę i zabrali buty. — Straszliwa masakra rannych w szpitalu. — Najpierw dziewczęta, później klacze. — Tusz lekarstwem. — Żydówka Litwaczka o polskich żydach.

Warszawa, 20 września.
 Blższe, bezpośrednie zetknięcie się z bolszewikami ochładza nawet najgorętszych ich wielbicieli. Niezwykle charakterystyczne w tym względzie szczególnie opowiada korespondent „Robotnika” z pobytu czerwonej armii w Płocku. Czytamy tam:

W przeddzień najazdu bolszewickiego zjawili się w magistracie Płockim delegaci *bezroboczych*, którzy znaleźli zajęcie przy robotach publicznych. Żądał natychmiastowego wydania deputatów, oświadczając na pół żartem, że niezadowolona bezrobotni przyłączą się do bolszewików. Po dwóch dniach, gdy bolszewicy wyszli z Płocka, delegat ów powrócił z okopów, sypanych na drugim brzegu Wisły, do domu. Dowiedział się, że bolszewicy zakradli jego *zente* jedynie sto marek, jemu zrabowali buty i na dodatek

unieszczęśliwili w ohydny sposób sześćioletnią córeczkę.

Wściekły wychodził na miasto, gdzie akurat *włapywano maruderów* bolszewickich i natykał się na jeńca, który niesie jego buty w rękę. Krótka wymiana zdań i bezrobotny wyrwanym żołnierskim karabinem rozbił czerop swojemu „zbcawcy”.

Jedna z przekupek dosyć głośno przyznawała się do *łasknoty* za „ruskimi”, alicji „ruscy”, przykładając jej rewolwer do piersi, zabrali jej wszystkie, co miała i pedarli na niej w dodatku ubranie. Przykładów rozczarowań wśród ludu znajduje się bez liku. Dla egoty bolszewicy, jako konbatanci, przedstawili się w niewyuznaczonym świetle, wkraczając do szpitala wojskowego.

Saniteryuszkę zgwałcono, nnych zaś i cherych wyprawdzono w pole, gdzie po zgrzeszeniu kończyn, zmasakrowano ich białą bronią.

Pozostały kołdry po tych, którzy wstąpił z łóżka nie mogli — *poszatkowane, jak kapusta, szabłami*. W wielu wypadkach przejawiało się już nie odwieczne barbarzyństwo kozackie, lecz nowoczesna psychoza czerwonych chuliganów, tena różniących się od dawnych, czarnych, że *nie tylko żydki padają ich ofiarą*. Na folwarku Kunizmana pod Płockiem bolszewicy zgwałcili cztery dziewczyny, a następnie

wzięli się do półtorarocznej

żrebicy.

Gdy biedna klacz okazała się *niezbyt powolną* przejawom „*szirokiej ruszkiej natury*”, zarąbano ją szabłami.

Uświadamiająca tresura demagogiczna niezbyt wleynała na podniesienie intelektu prawników Steńki Riazina. W mieszkaniu pownego inteligenta znaleźli kozacy parę butelek z *kelewerami tuszami*. „*Czto, u tielbia antieha?*” Gospodarz wyprowadza gościa z błędu. „*A wsto taki, daj mnie lekarstwo*”. Jakże żdziwił się gospodarz. Krasnoarmiejce nazwał *kawalerską chorobę*, którą oczywiście pozostał *prócz hańby płoczekom*.

Robotnicy *plcecy zonyentowali się szybko z kim mają do czynienia*. W dużej fabryce maszyn rolniczych inżyniera S. panują *po-prawne stosunki* pomiędzy właścicielem i pracownikami. To też, gdy *Kozacy szukali właściciela, robotnicy przebrali go i zasiedli z nim razem do roboty*. „*Eto wsto wasze?*”, — oświadczył uzbrojony towarzysz, poczem wraz z innymi zaczął *grać, co się da*.

W Łukowie znowu po wyparciu bolszewików współpracownik „Kurjera Porannego” rozmawiał z grupą ograbionych żydów, którzy żalili się na „*czerwonych zbcawców*”. Słuchająca tych utyskiwań żydówka, *mówiąca źle po polsku*, a władająca natomiast *wyemnie-nicie językiem rosyjskim*, uśmiechała się znacząco. Na zapytanie, dlaczego się śmieje, odpowiedziała:

„Ja im mówiłam, nim weszli bolszewicy, że źle będzie, że po *bolszewikach* nie powinni spodziewać się *niczego dobrego*. Ja bolszewików znam, byłam przed rokiem w Kijowie, mówiłam, że *bolszewicy ograbią i zydów*, choćby ci im nawet kwiaty siali pod nogi. A „*naši nagdyzi*” żydzi nazywali mnie „*oolską szponką*”, bo wciąż mówiłam im: „*Nie zdrażajcie Polaki!*”. Ja źle mówię po polsku, ale choć jestem żydówką — czuję, że trzeba być *wierną dla kraju*, w którym się mieszka. Oj *gupie żydy* zawie-rzyły komunistom i cóż mają z tego. Ci, co uciekli z nimi, wracają *ograbieni za Bugiem*. Uciekli ze strachu. Czują jednak, że *zawiniłi wobec Polaki*. Narzekać teraz zapóźno. Nie trzeba było iść za komunistami i nie powinni się też żydzi dziwić, że żołnierze polscy ich nie lubią i że kara spotyka tych, których policja złapie na drogach odwrotu bolszewickiego”.

CZASOPISMO AUTOMOBILOWE
 miesięcznik poświęcony sprawom automobilizmu, lotnictwu i galejom pokrewnym.
 Do nabycia we wszystkich księgarniach Redakcja i Administracja
 Kraków, ul. Piłsarski 4
FIRMA HANDLOWA „ESHAPÉ”
 Cena. roczna prenumery 264 marek, pojedynczy zeszyt 22 marki, 7892

Ostrzeżenie.
 Doszło do naszej wiadomości, że nłauczliwe osobniki, podszywające się pod naszą firmę, wykorzystują jej dobrą markę w celach osobistych korzyści. Oświadczamy tedy, że biuro „Prasa”, będąc prywatną własnością grona współpracowników pism krakowskich (co zawsze w ofertach zaznaczamy) nie uprawnia dotąd nikogo do ekwirowania ogłoszeń, a tem mniej do czego zresztą niema prawa) do posługiwania się przy tego rodzaju czynnościach firmą Syndykatu dziennikarzy krakowskich. Upraszamy P. T. strony! Interesowane, aby od osób występujących w imieniu biura „Prasa” żądali okazania pisemnego upoważnienia.
 Za biuro reklamy „Prasa” 8477
 Dr. Wacław Szperber Wł. Strycharski

Ślub. Dnia 14 września odbył się ślub p. Oskara Kamieńskiego prokur. z Poznania z p. Władysławą Groyecką w Żywcu. 8469

Zawiadomienie.
 Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Klientellę, że z d. 15 b. m. rozwiązałem spółkę pod firmą **PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI GAGATEK & LIPNER** ul. św. Marka L. 20
 I przeniosłem moją firmę do lokalu przy ul. św. Tomasza 11 (Hotel Saski) dawniej Krawcowski.
 Polecam się nadal łaskawej pamięci P. T. Klientell.
 Wszelkie wyroby wchodzące w zakres krawiectwa cywilnego i wojskowego, tak z własnych jak i powierzonych materiałów, wykonuje firma „GAGATEK” przy ul. św. Tomasza 11 (Hotel Saski) po cenach przystępnych w jak najkrótszym czasie. Materiały na składzie w najlepszym gatunku. 8107

Podziękowanie
 Bractwo Pana Jezusa Ukrzyżowanego przy kościele Najśw. Panny Maryi w Krakowie, składa za udział w pielgrzymce do Mogily ks. Sapieńskiego, pp. muzykanom, wreszcie pątnikom „Bóg zapłać”.
 Stanisław Półchowski, przewodnik. 8471

Podziękowanie.
 Za szczerą i gorliwą ostanką przysługę, oddaną w dniu 19-go września 1920 meżowi mojemu ś. p. Antoniemu Krajewskiemu, tak przełożonej Władzy Okręgowej Komendzie Policji Państwowej, jak i wszystkim PP. Kolegom i Funkcyonaryuszom, którzy wzięli udział w żałobnym pochodzie, oraz wszystkim Uczestnikom tego pogrzebu, w nieodżałowanej stracie, składa najserdeczniejsze podziękowanie *Helena Krajewska z dziećmi*.
 Żurawicki-Przeworsk. 8472

NADEŚLANE.

Kostyumy, płaszcz, suknie wykonuje solidnie i terminowo po niższych cenach pierwszorzędną pracownią krawiecką **Jana Stano, Smoleńska 17.** 8476

KURSA prof. W. CHOLEWY w Krakowie, istniejące od lat pięciu, rozpoczyna 1 października przygotowanie osób cywilnych i wojskowych **do matury** w szkołach średnich i do egzaminu z klas wyższych pod kierunkiem doborowych profesorów w lokalu szkolnym, **Wpisy u kierownika ul. Jabłonowskich L. 20, l. p. od godz. 1—3 popoł.** 7661

Kurs języków francuski, angielski, włoski i polski, pod kierunkiem profesorów. Zgłoszenia od 20—25 od godz. 5—7, Grodzka 60. 8401

PRZECIWI CZERWONCE I BIEGUNCE 8479

„HYGEA PERLE” naturalne wino czerwone wyśmienite Briońskie **PERLBERGER I SCHENKER, Kraków, ul. Grodzka L. 48.**

RECORD Zakład nowoczesnej fotografii został odnowiony i poleca nadal swoje usługi P. T. Publiczności. **Kraków, Basztowa 17.** 8315

WPISY :: do wolnej szkoły :: malarstwa i rysunków **ulica Wolka 21** 8389 **codziennie od godz. 10—11 i od 6—7.**

Leonard Zajac wójt gminy Pułzno, będzie łaskaw napisać do **Józefa Paszkiewicza, Rzeszów-Staromieście, dom Sądowski.** 8482

OPASKI-RUPTUROWE DROBNER — KRAKOW 8483

5 kg. słoniny nagrody!
 Zginął pies, wilczak czarny, żółto podpalany, wabił się „Kruk”. Kto doniesie gdzie się znajduje, otrzyma 5 kg. słoniny lub 500 Mk. Zgłoszenia: W. Majer, Zielona 5, lub restauracja w Woli Just. 8475

Ślub. Dnia 18 b. m. odbył się ślub p. Andrzeja Rutkowskiego z p. Jadwigą Grochową w kościele św. Mikołaja w Krakowie.

Stanisława Fischerring Galecka

zmarła dnia 19-go września b. r. opatrzona św. Sakramentami.

Wyprowadzenie zwłok nastąpił z kaplicy cmentarnej po odprawionem nabożeństwie dnia 21 września o godz. 10 rano.

Co dzień niesie?

Kraków, 21 września.

Posel Dr. Wachowiak wiceministrem b. dzielnicy pruskiej.

Nasz korespondent warszawski (Z) donosi: Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach oczekiwaniem jest powołanie posła Dra Wachowiaka, jednego z wybitnych przewodców Narodowej Partii Robotniczej, a przedtem znanego działacza społecznego w Westfalii i na Kujawach, na stanowisko wiceministra b. dzielnicy pruskiej. Nominacja ta, przewidziana już dawniej, została opóźniona skutkiem oporu ministra b. dzielnicy pruskiej Kucharskiego, spodziewają się jednak przezwyciężenia tego oporu w ciągu bieżącego tygodnia.

Bolszewicy dopuszczają dziennikarzy na plenarne posiedzenie delegacji pokojowych.

Odbyły się w Rydze konferencje sekretarzy obu delegacji pokojowych. Następnie przew. rosyjskiej delegacji Joffe konferował z p. Dąbskim. Wedle pogłosek bolszewicy obstają przy swobodnej komunikacji z Europą zachodnią. Ze strony sowieckiej postawiono wniosek o dopuszczenie przedstawicieli prasy także i na posiedzenia plenarne. Będzie to pierwszym wypadkiem w historii rokowań pokojowych.

Gen. Haller o konieczności reorganizacji naszej armii.

„Excelsior” paryski zamieszcza wywiad z gen. Hallerem, który z całą energią przemawia za zastosowaniem metod francuskich w armii polskiej.

„Gdy organizowałem armię polską — mówił generał — nie chciałem brać wzoru z armii austriackiej ani rosyjskiej, które zostały w tej wojnie pobite, ani też z armii niemieckiej, zbyt mechanicznej i w której indywidualność żołnierza jest tłumiona, ale brałem wzór z armii francuskiej, armii zwycięskiej, kierującej się metodami jasnymi i skutecznymi, której technika została świetnie udoskonalona podczas wojny. Moja armia, złożona z 86.000 ludzi, została zorganizowana według metody francuskiej.

Żołnierz polski wygrał bitwę nad Wisłą swoją odwagą, ale nie swą wiedzą wojskową.

Podobne zwycięstwo może się nie powtórzyć.

Trzeba zatem, abyśmy jeli się instruowania armii polskiej według systemu francuskiego, gdyż u nas dzisiaj niema właściwie reguły istotnie dominującej.

Niechaj zadekretowane będzie u nas obowiązkowe zastosowanie metod francuskich, niechaj misya francuska w Polsce urządzi kursa dla naszych oficerów, niech ci ostatni pracują w ścisłym związku z Francuzami, jak to się czyniło we Francji podczas wojny w centrach nauczania, znajdujących się na tyłach frontu.

Trzeba, ażebyśmy wystali oficerów polskich do szkoły Saint Cyr i do l'Ecole de guerre w Paryżu i ażeby odbyli oni praktykę w pulkach francuskich“.

Prace i pieniądz na ochrone ojczyzny.

Piękny przykład patriotyzmu dali innym pracownikom dzielni robotnicy i robotnice z warsztatów mundurowych w koszarach Sobieskiego. Na skutek agitacji pracownicy Jaworskiego postanowili pracować ponad normę 9 i 10 godzin, a prócz tego opodatkowali się na rzecz R. O. P. Podatek ten przyniósł znaczną sumę 26.930 Marek. Takich pracowników więcej a Rzeczpospolita nie zginiel!

Kwotę tę złożono w Administracji „Il. Kur. Codz.“.

A mogiły rosna...

Nasz korespondent lwowski (A) donosi: Za stacją Krasnem, przy torze kolejowym, usy-

paną została wczoraj nowa masowa mogiła naszych żołnierzy. Tablica wmurowana na niej głosi: „Tu spoczywa podporucznik Zbroja I 35 szeregowców z 16 p. p., którzy 6 września 1920 r., broniąc się do ostatka, na tem miajuca otoczeni, od szabel bolszewickich polegli, ojezyźnie w ofierze dając swoje życie“. Przez dwa tygodnie zwłoki tych bohaterów leżały nieopogrzebane przez zezwierzonych bolszewików.

Francuzi o prezydencie Witosie.

Warszawski nasz korespondent (Z) donosi, że korespondent paryski „Echo de Paris“ ogłasza wywiad z prezydentem ministrów Witosem, przyczem podnosi jego zalety jako pierwszorzędnego parlamentarzysty. Jest to człowiek przezorny, pełen sprytu, umiejący wywierać wpływ na grupowania parlamentarne. Specjalnie podkreśla serdeczną sympatyę i zaufanie, jakie Witos żywi dla Francji.

Rada przybozna generalnego delegata.

W niedzielę odbyło się w Krakowie posiedzenie Rady przyboznej gen. del. Rządu dra Galeckiego.

Wzięli w niem udział pp. poseł dr Bardel, poseł inż. Bryl, English, br. Götz, dr Kus, poseł dr Matakiewicz, Obierek, Padlo, prof. Rymer, dr Stahl, dr Tertit, Wasung.

Obszerniejszą dyskusję wywołała sprawa administracji powiatów wschodnich, dotkniętych inwazyą. Wynikiem obrad są rezolucje stwierdzające, że pierwszym warunkiem przywrócenia normalnego życia społecznego, odbudowy rolnictwa i przemysłu na terenach wschodniej Małopolski dotkniętych inwazyą, jest przywrócenie poszanowania prawa i prywatnej własności, jakoteż przywrócenie bezpieczeństwa publicznego przez ukrócenie rabunków i nieprawnych rekwiwizyj z jakiegokolwiek one pochodzily strony. Rada przybozna odnosi się ponadto do Rządu o wzmożenie policyi na Wschodzie o 4000 osób, przez pomnożenie jej etatu lub przydzielenie doborowych oddziałów wojska władzom administracyjnym.

Po sprawozdaniu insp. okr. pomocy rolnej Janowskiego, powzięto uchwały w sprawie odbudowy rolniczej, domagając się w pierwszej mierze asygnowania niewyczerpanego kredytu w kwocie 275 milionów marek na zagospodarowanie odłogów.

Wedle sprawozdania r. Maszkowskiego horekopy aprocwizyjne są bardzo smutne. Na wniosek dra Stabla, uchwalono domagać się, by ministerstwo aprocwizyj objelo ponownie starania o wyżywienie stolic. Odnośnie do wschodniej Małopolski przyjęto rezolucje, żądającą systematyczną ustatyw o koniungencie i dania pełnomocnictw gen. delegatowi co do sposobu ściągnięcia nadwyżek zboża z zachodnich powiatów w drodze specjalnych, odpowiadających stosunkom rozporządzeń.

Inne uchwały Rady przyboznej dotyczyły odbudowy przemysłu, jednorazowej daniny artykułów, wykupowania dla wojska oraz rozdziału węgla i drzewa.

Rozpoczęcie układów handlowych czesko-polskich w Krakowie.

(s) Dziś t. j. 21 b. m. rozpoczynają się w Krakowie obrady węglowo - naftowe między Czechami a Polakami.

Wczoraj przyjechali w tym celu do naszego miasta z ramienia państwa czecho-słowackiego pulk. Fierhuger (przewodniczący), prof. amer. uniw. Hutchinson, min. Turich, sekc. dr. Peters, dr. Pavlasek, dyr. oddziału naftowego Karach, zaś z polskiej strony starosta górnicy dr. Meyer, konsul polski z Pragi Dunajewski, imieniem P. U. W. inż. Hoffmann, zaś Adamski i Wislocki inż. przemysłu naftowego; jako rzeczoznawcy st. radca górnicy dr. Czaplinski, inż. Józef Kiedroń, imieniem min. przemysłu i handlu Jerzy Kransztyk, st. ref. Jaworski, inż. Leopold Szefer.

Wczoraj przedpołudniem delegaci polscy i czescy zeszlisi się w magistracie celem poznania się, dziś rozpoczna się obrady w sali konferencyjnej magistratu.

Nowa polska 5-miliardowa pożyczka premiowa.

Nasz korespondent warsz. (Z) donosi: Przed przystąpieniem do pożyczki przymusowej ministerstwo skarbu na mocy uchwały z dnia 16 lipca 1920 wypuszcza

z dnem 1 października b. r. 4 proc. państwową pożyczką premiową w wysokości 5 miliardów marek. W dniu tym będą również sprzedawane obligacje pożyczkowe po 1000 marek po kursie nominalnym za gotówkę. Oprocentowane będą również na 4 proc.

Rewolucyjne odkrycie w dziedzinie uprawy zboża.

Komitet francuski departamentu zboża w Grenobli zainteresował się w wysokim stopniu bardzo ciekawym odkryciem w dziedzinie kultury zboża, które ma wszelkie szanse stać się wypadkiem rewolucyjnym dotychczasowe nasze metody rolnictwa.

Otóż jeden z rolników francuskich wpadł na pomysł spraparowania specjalnego płynu używającego, w którym moczył nasioną zboża. Nasiona te wrzucono następnie do ziemi, niezbyt nawet uprawnie, wyrastały do rozmiaru roślin niezwyklej wysokości, które dawały bardzo wiele ziarna, bardzo grubego. Wynalazca ma zamiar opublikować w najbliższym czasie swoje epokowe odkrycie. Wypadałoby, ażeby nasi rolnicy i agronomowie bliżej się tym ciekawym wynalazkiem zajęli.

Zniesienie 8-godzinnego dnia pracy podczas kampanii cukrowej.

Z Pragi donoszą, że czecha Rada ministrów zamierza zawiesić działanie prawa o 8-godzinnym dniu roboczym. Ustawa ma opiewać, że podczas kampanii cukrowej, a mianowicie od 15 września do 1 marca roku przyszłego, zawieszają się działanie prawa o 8-godzinnym dniu roboczym dla osób, robotników i urzędników, biorących udział w kampanii cukrowej.

Wartoby i u nas o ezemś podobnym pomyśleć.

Węg. zgrom. nar. przyjmie oklaskami mowę o powrocie króla.

Hr. Stefan Batlehu wygłosił mowę w swo im okręgu wyborczym i powiedział iż kwe sty króla co następuje: „Jak długo orientacja polityki zagranicznej nie jest jasno określona i konsolidacja zewnętrzna nie czyni dawnych postępów, nie możemy się zająć załatwieniem kwestyi króla. Rozwiązanie tej sprawy jest jednak w interesie kraju naglejąc potrzebne. Węgry przez tysiąc lat miały króla i nie możemy czynić eksperymentów z republiką. Trzeba jednak wziąć to pod uwagę, że zanim załatwimy kwestyę króla, musi być ustawa ustalona zarządzenie, że nikt nie może zasiadać na tronie węgierskim, kto nie zrzeknie się z góry pretensyj do wszystkich innych tronów. Tron św. Szczepana nie może być dla nikogo punktem wyjścia, aby zdobywać obce trony. Węgry nie mogą być użyte do tego, by przywrócić na nowo starą monarchię austro-węgierską“. Mowę przyjęto oklaskami.

Przygoda pięknej Łodzianki.

Przemysłowiec łódzki, pan A. M. miał przedownie piękną żonę. Pani tej podobało się, tak wiele w Pradze, że pod pozorem nieodzwonnej kuracy w Karlsbadzie i Meranie zbroczyła odrzuć do „złotej“ Pragi. Od tej chwili nie nadeszła już żadna wieść o niej do Łodzi. Przed paru dniami dopiero otrzymał najspieszniejszej pan małż kartkę, w „kiespkim czesko-niemieckim“ żargonie, na blankiecie policyi kryminalnej, gdzie mu donoszą, jakoby żona jego za wywiadywanie się i szpiegostwo została przez policyę czeską w Pradze aresztowana. „Zaraz pisać, bo tam bardzo źle“, kończy się owa, rzekomo urzędowa przestroga. Pan M. suszono się tedy copredzej do Pragi, ale tam policya nie zgola nie wie o pięknej żonie małżonce, ani mniemanych jej perypetiach. Do jakiej więc kategorii zaliczyć listów? Byłżeto żart, czy jawne urąganie nowego wielbielca niewiernej policyi? Pan M. złożył zatem dyrekeji policyi nowej fotografię żony, a poszukiwaniwa przez jej organy podjęte wykaza, co się z żoną stało. W każdym razie pan małż wyjechał z Pragi wzbogacony o jedne nowe doświadczenie: smutny pewnik, że piękność, miłość i wierność niewieścia niezawsze chodzą z sobą w parze.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego“ zawiera 10 stronik druku.

Warszawska wojskowa orkiestra symfoniczna w Krakowie. Z inicjatywy Minist. skarbu i spraw wojskowych, objędzła Polskę „Orkiestra Garnizonu Dowództwa m. Warszawy“ i daje w poszczególnych miastach koncerty na rzecz Pożyczki Odrodzenia. Orkiestra ta złożona z 50 osób, a zorganizowana przez znanego w warszawskich kołach muzycznych dyrygenta, obelonie majora Aleksandra Sielskiego, składa się z

Stanowisko marszałka Sejmu zachwiane?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 września. (Wir) W związku z ogólną sytuacją parlamentarną koła lewicowe żywo komentują stanowisko marszałka Sejmu p. Trąpczyńskiego. Zdaniem kół tych stronniczość p. Trąpczyńskiego staje się manifestującą na rzecz grupy narodowo-demokratycznej, więc dyskwalifikuje go jako przewodniczącego Sejmu. Koła te poczynają p. Trąpczyńskiego za szeregowe uchybienie, że mianował posła Świdę i pewnego buchaltera warszawskiego komisją dla przeprowadzenia rewizji w biurze prawem Naczelnego Dowództwa. Jest to, zdaniem lewicy, naruszenie kardynalnych zasad parlamentaryzmu i nie może być cierpiane. Te zarzuty przytoczone doprowadzą do przesilenia na stanowisku marszałka,

co zresztą zależy od dalszego ukształtowania się stosunków międzypartyjnych w Sejmie.

Jak będzie funkcjonował Sejm?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 września. (Wir) W kołach poselskich wytworzyła się opinia, że Sejm nie będzie kontynuował obrad normalnie, pod pozorem, że obrady Sejmu mogą mieć wpływ niepożądany na rokowania pokojowe w Rydze. Z tego powodu należałoby ograniczyć obrady Sejmu do 1—2 posiedzeń, któreby zakończyły rozprawę ogólną nad projektem konstytucyj. Przerwa, jakaby potem nastąpiła, mogłaby się przedłużyć aż do ukończenia rokowań w Rydze.

Rokowania polsko-litewskie zerwane.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 września. (Z). Białostocki dziennik „Front” donosi z miarodajnego źródła: Rokowania polsko-litewskie w Kalwarii są zerwane. Litwini zgodzą się na pokojowe zafatwienie sprawy pod warunkiem, że wojska litewskie wycofają się na linię Focha i że Polacy musieliby się cofnąć na taką samą odległość od dzisiejszego frontu, jak Litwini od linii Focha. W ten sposób powstałby pas neutralny pod wspólnym zarządem polsko litewskim. Delegacja polska nie mogła przyjąć tych warunków i wyjechała w niedzielę z Kalwarii. Na ten sam temat donosi „Kuryer Warszawski”: Dziś rano przybył do Warszawy p. Łukasiewicz, przewodniczący delegacji polskiej w Kalwarii. Potwierdził on zerwanie rokowań z powodów powyżej przytoczonych. P. Łukasiewicz został przyjęty przez Naczelnika Państwa, któremu złożył sprawozdanie z przebiegu rokowań, a następnie odbył konferencję z prez. min. Witosem i min. spraw zagr. Sapieżą. Powstała stąd sytuacja będzie rozpatrywana na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 września. (Wir) Wedle wiadomości otrzymanych odbyły się w Kalwarii trzy posiedzenia delegacji polsko-litewskiej. Ze strony Polski poruszono dwie sprawy:

1) Sprawę linii demarkacyjnej z 8 grudnia, 2) sprawę absolutnej neutralności Litwy w wojnie polsko-bolszewickiej. Delegacja litewska stanowiąc jako przewodniczący, dowódcę frontu gen. Katche, poseł kowieński Waldemaras Czarniecki, reprezentant litewskiego ministerstwa spr. zagr. Broniusz Palutis, major Jokajtis i kapitan Zubris.

Rada Ligi Narodów proponuje Litwie poprawki etnograficzne kosztem Polski!!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 września. (Wir) Do Warszawy nadeszła wiadomość, że Rada Ligi Na-

rodów uchwaliła zaproponować rządowi polskiemu i litewskiemu, aby Litwa zgodziła się na linię 8 grudnia, rezerwując sobie tylko ewentualne, poprawki etnograficzne i zobowiązała się do zupełnej neutralności. Stanowisko rządu naszego jeszcze nieznane.

W sprawie zerwania rokowań polsko-litewskich.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Na złożono przez delegację polską zadanie, aby rząd litewski wycofał swoje wojska z terytorium polskiego na linię z dnia 8 grudnia, delegacja litewska odpowiedziała odmownie.

Dając wyraz swojej dobrej woli, delegacja polska rokowania zerwała w nadziei na zmianę, w toku obrad, stanowiska delegacji litewskiej. Po trzydniowych obradach delegacja litewska uwarunkowała wycofanie wojsk litewskich z polskiego terytorium cofnięciem wojsk polskich na południe od obecnej linii, na taką odległość, na jaką będą odsunięte wojska litewskie.

W praktycznym rezultacie propozycja litewska, pomijając niedopuszczalną próbę ograniczenia praw Polski do jej własnego terytorium, miała na celu jeszcze większe skrepowanie działań wojennych wojsk polskich, walczących przeciw armii bolszewickiej, i inaczej przez delegację polską zrozumianą być nie mogła.

Zważywszy przytem, że delegacja litewska oświadczyła między innymi, że nie uznaje potrzeby dnia Polsce gwarantować — kontynuowanie rokowań w Kalwarii stało się bezcelowe i delegacja polska powróciła do Warszawy, złożywszy oświadczenie, że rząd polski, zmuszony przez warunki narzucone mu przez sowiecką Rosję wojny do zachowania zupełnej swobody działań wojennych, będzie jednakże gotów porozumieć się z rządem litewskim, celem uregulowania pożalowania godnych konfliktów i nieporozumień, wywołanych przez wojska litewskie i z zadowoleniem powita konieczną po temu zmianę stanowiska rządu litewskiego.

popochnu, że tory kolejowe zostały prawie nieuszkodzone. Zwrotnice na stacjach starał się bolszewicy zniszczyć, ale bezskutecznie. Dworce kolejowe Ikwarzowa i Książę zostały zupełnie zniszczone i egołoseone ze wszystkimi, budynki kolejowe spalane. Szakary kolejowe mieszczą przyzwoite piechoty bolszewickiej, wykopane przez zęganą ludność ze wal ekologicznych. Tego małego odcinka bronilo w ostatnich dniach przeszło 3000 piechoty bolszewickiej.

Plony rolne w znacznej części wywiezione

zarówno z folwarków jak i z mniejszych gospodarstw chłopskich. Bolszewicy misieili zboże i wywiezili je do Rosji. Pociąg pancerny, który pierwszy przybył do Zloczowa w niedzielę popołudniu, był entuzjastycznie witany przez ludność miejscową, która żołnierzom pancerni zgotowała obfitymą obswęę.

Bolszewicy wybadowali między Tarnopolem a Zloczowem szeroki tor; przedbudowa tego toru trwała przez cały przeciąg ich inwazyj i została ukończona dopiero na dzień przed wkroczeniem naszych wojsk. Bolszewicy sprowadzili z Tarnopola pociąg złożony z 10 wagonów i nafałdował go skradzionymi w Zloczowie rzeczami. 4 wagony obdoby nasze patrole, a 6 wagonów z maszyną uciekło na wschód. Jednakowoż koło stacji Płuchów nasz lotnik dopędził ów pociąg i całym rzutem bomby trafił w maszynę tak, że i pozostałych 6 wagonów dostało się w nasze ręce. W Zloczowie byli bolszewicy przez 1 miesiąc. Z trzech drukarni miejscowych

wywieźli oni maszyny, opróżnili doszczętnie sklepy żelazne i białwatne, oraz zrabowali mnóstwo mieszkań,

opuszczonych przez uchodźców. Przewodniczącym Zloczowskiego rewolucyjnego komitetu był Ukrainiec, nauczyciel ludowy z Jeziernej, niejaki Chochoz, Ukraińcy też pełnili obowiązki milicyj z wieścią zaciekłością i gorliwością; żydzi trzymali się z rezerwą.

Prasa angielska piętnuje Towera jako fałszerza traktatu.

Warszawa (PAT). „Gazeta Piętnożnikowa” cytując doniesienie londyńskiej „Morning Post”, która w kwartalniku Gdańska pisze, między innymi: Reginald Tower sfałszował, o ile nie pogwałcił w całości traktatu wersalskiego. Traktat oznajmił Gdańsk nielastem wojnom pod kontrolą polską. Tower uszykł wszystkie, aby Gdańsk przekształcił w państwo niezależne, przeciwnie w ten sposób Polsce dostać do morza. Wysłał się nawet, aby przeprowadził rektyfikację terytoryjalną na koszt Polski. Pozwolił sobie oddać port gdański pod kontrolę rady gdańskiej, mającej większość Niemców, a co najgorsze, zachęcał robotników, aby podkopali antyrytę sprzymierzonych, okrywając w ten sposób śmiešnością traktat wersalski.

Stan zdrowia Świneya poprawił się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 20 września. (C). „Berliner Tageblatt” donosi z Londynu, że stan zdrowia burmistrza m. Cerk poprawił się. Burmistrz jest przy pełnej świadomości.

Robotnicy angielscy przeciw tworzeniu rad robotniczych.

Rotterdam (Hay). Tel. Comp. „Morning Post” donosi, że Trade Union odrzucił wniosek radykalnego skrzydła związku robotników portowych i górników, co do utworzenia politycznych rad robotniczych w Anglii. Wniosek odrzucono wszystkimi głosami przeciwko pięciu. (Trade Union stanowią najliczniejszą i najpotężniejszą organizację robotniczą w Anglii. Przyp. red.).

Millerand zgodził się na prezydenturę.

Paryz (PAT). Koła parlamentarne coraz bardziej przechylają się do znatrywania, że kandydatura Milleranda jest jedyną, która może zapewnić ogólną zgodę. „Liberte” donosi: Millerand, rozumiejąc jednorodność opinii publicznej i kół parlamentarnych, zgodził się na postawienie swojej kandydatury. „Poincaré” donosi: Millerand w razie wyboru na prezydenta republiki pozostawi swojemu następcy na stanowisku prezydenta gabinetu troskę o wprowadzenie w życie prawa, które sam przygotował, a które dotyczy rewizji konstytucyj. Z dniem tego pisma, Millerand będzie energicznym prezydentem. „Journal des Debats” jest zdania, że byłoby lepiej, aby Millerand pozostał na stanowisku prezydenta ministrów i prowadził w dalszym ciągu polityczną swoją działalność.

Zacięty opór Francji i Belgii przeciw dopuszczeniu Niemiec do Ligi Narodów.

Stanowisko 14 państw południowo-amerykańskich jeszcze nieznane.

(Telegram własny „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”).

Berlin, 20 września. „Tageblatt” donosi z Bazylei: W Londynie oczekują zaraz na pierwszym posiedzeniu Ligi Narodów zaciętej walki o dopuszczenie Niemiec, Austrii i Węgier do Ligi Narodów. — Położenie skomplikowane jest przez to, że stanowisko państw południowo-amerykańskich, które rzucają tu na szalę swoich 14 głosów, jest bardzo niepewne. W obecnej chwili czynione są z różnych stron starania, aby poglądy tych państw na sprawę dopuszczenia do Ligi Narodów wyswieślić. — Francja i Belgja są zdecydowane opierać się do ostatcz-

ności dopuszczeniu Niemiec do wspólnej rodziny ludów i czynią wszystko, aby państwa południowo-amerykańskie dla tego celu pozyskać.

Włochy za dopuszczeniem Niemiec do Ligi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 20 września. (C). „Secolo” donosi, że Włochy postawiły oficjalny wniosek na posiedzeniu Ligi Narodów o dopuszczenie Niemiec i Austrii do Ligi Narodów.

Śladem odwrotu czerwonej armii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 20 września. (A). Poznańsko lódzka kompania kolejowa, pracując nadzwyczaj intensywnie przez całą noc wozorąją nad budową zniszczonego przez bolszewików mostu

przed dworcem w Ikwarzawie, zbudowała w ciągu nocny nowy pomost, tak, że pancerny pociąg detart w niedzielę rano do stacji Zloczów. Bolszewicy uciekali w takim

Anarchiści grożą zamachem na życie Wilsona.

Amsterdam (BK). Jak donoszą z Nowego Jorku, jest wykluczonem, aby eksplozja na Wallstreet była dziełem przypadku. W skrzynce listowej w pobliżu Wallstreet znaleziono na trzy minuty przed wybuchem wiele pismułatnych, na których było napisane czerwonym atramentem: **Nasza cierpliwość ma się już ku końcowi, uwolnijcie Jefeów politycznych, albo czeka was wszystkich śmierć!** Podpisano: **Amerykańscy szermicze anarchiści.** Aresztowany, nazwiskiem Fischer, który przed zamachem wysłał do wielu osób listy ostrzegające, a którego

oddano do domu obłąkanych, oświadczył, że **najbliższa bomba przeznaczona jest dla Wilsona.**

Amsterdam (BK). Wedle doniesień dzienników z Londynu, **urządzone w całej Ameryce obawy przeciwko ekstremistom.** Wydano rozkaz aresztowania przywódców organizacji „Międzynarodowych robotników świata”.

Nowy Jork (Havas). W związku z wybuchem bomby, **policya aresztowała dziennikarza rasyjskiego Bratjowskiego.**

zostawane prawo łaski.

Dezertery, ujęci po upływie oznaczonego wyżej terminu, **ścigani będą według postępowania doraźnego z całą surowością prawa.**

Zasadnicza zmiana polityki franc. w sprawie Górnego Śląska?

(Telefonem od naszego koresp.)

Wiedeń, 20 września. (C) Z Berlina komunikują: „Corrie della Serra“ donosi z Paryża, jakoby przybycie gen. **Leronda** do Paryża oznaczało **zasadniczą zmianę polityki francuskiej na Górnym Śląsku** (?). Dziennik ten podaje również, że i komisarz Gdańska, **Towet**, będzie zastąpiony przez inną osobistość, która da Niemcom mniej powodu do skarg.

Niemcy górnośląscy żądają odroczenia plebiscytu.

Bytom (PAT). Gen. **Lerond**, przewodniczący międzysojuszniczej komisji rządzącej i plebiscytowej na Górnym Śląsku, przyjął w dn. 17 b. m. **deputację niemieckich partyj górnośląskich**, która żądała odroczenia terminu plebiscytu. W odpowiedzi gen. **Lerond** oświadczył, że jego obowiązkiem jest dbać o spokój i porządek na Górnym Śląsku, oraz zawiadomił, że w krótkim czasie **zwoła radę publiczną, do której wejdzie 6-ciu członków Polaków i 6 Niemców.**

Pos. **Plitz** odwołany z Pragi (Z) Jak mówią w kołach politycznych, poseł polski w Pradze pan **Erazm Plitz** ma być odwołany ze swego stanowiska i mianowany dyrektorem departamentu w min. spraw zagr.

Stan oblężenia w całej Rosyi.

Wiedeń. (PAT) „Neues 8 Uhr Blatt“ donosi według agencji Havasa z Moskwy: **Z powodu niepokoju antybolezewickich,**

rząd sowiecki nad wszystkimi rosyjskimi guberniami ogłosił stan oblężenia.

Dezertery mogą do 4-go października bezkarnie wrócić do szeregów.

Warszawa (PAT). Ogłoszono dekret Naczelnego Wodza, który głosi: **Osoby wojskowe, które w chwili ogłoszenia niniejszego dekretu pozostają poza szeregami wskutek samowolnego opuszczenia lub wskutek samowolnego powstrzymania się od powrotu do szeregów, nie będą podlegały ściganiu według przepisu o sędach doraźnych, o ile najpóźniej do 4 października b. r. włącznie zgłoszą się do służby wojsko-**

wej u najbliższej władzy wojskowej lub cywilnej władzy bezpieczeństwa publicznego.

W wypadkach skazania tych osób w drodze postępowania zwykłego, minister spraw wojskowych oraz właściwi dowódcy czynić będą, stosownie do ujawnionych okoliczności sprawy, użytek z przysługującego prawa **zawieszenia kary aż do ukończenia działań wojennych.** W wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, będzie

Ważne dla P. T. Kupców Kółek rolniczych i Konsumentów

połącza tylko hurtownie:

KAUCZUKOWE KOŁNIERZE I MANKIETY, czapki, kapelusze, szelki, pończochy, skarpetki, chustki do nosa i na głowę, płótna, zeigi, kłoty, matery na ubrania zimowe i t. d.
I. Dział: Przybory do szycia || III. Dział: Szczotki i naczynia gospodarskie
II. Dział: Przybory szewskie || IV. Dział: Bibułka, tutki, cygarniczki
V. Dział: Wszelkie wyroby mydeł i środków kosmet. Fabryki „TLEN“

Dom handlowy FRANCISZEK WOJAS, Kraków, Łobzowska 12.

Generalne zastępstwo Fabryki „TLEN“, Lwów — Zamaryńców.

BIURO INFORMACYJNE MECHANIKÓW FREDRY 2, WARSZAWA

Poszukuje: 1) domów, wolnych mieszkań, majątków i przedsiębiorstw w Warszawie i w całej Polsce; 2) informuje o majątkach i przedsiębiorstwach do nabycia; 3) konstruktorów obznajmionych z fabrykacją obrabiarce i narzędzi; 4) 1 specjalisty do fabrykacji mydła.

Światnie zaprowadzony i dobrze prosperujący **skład centryfug i kołowców** oraz części pasosowych wraz z warsztatem reperacyjnym i wielkim zapasem towarów, w nalepionym położeniu w **śródmieściu Krakowa** — jest zaraz korzystnie do sprzedaży. Zgłoszenia pod nr. 17 i 1807 na Tow. Akc. REKLAMA POLSKA, POZNAŃ, Aljeje Mazowieckich 1. 6.

Konkurs.

Wydział powiatowy w Busku ogłasza niniejszem **konkurs**

na posady nauczycielskie

w Gimnazjum realnym w Stąporku:

1. Przyrody, 2. matematyki i fizyki, 3. języka polskiego i francuskiego, 5. filologii, 5. rysunków i pracy ręcznej.

Kwalifikacje i obowiązki nauczycielskie jak w gimnazjach państwowych. Wynagrodzenie również z dodatkami mieszkaniową, opałową i światła w naturze. Podania wnosić wprost do Dyrektora Gimnazjum w Stąporku zmi Kieleckiej do dnia 20-go września b. r. włącznie.

Busko, 14 września 1920 r.

Przewodniczący wydziału: Cisko w. r.

P. T. Kupcom, Składnikom i Kółkom Rolniczym!

PRZYBORY WOJSKOWE I TOWARY GALANTERYJNE

po najniższych cenach i wielkim wyborze poleca

Fa. Henryk KECHT Kraków, Floryańska 2.

Zamówienia z prowincji uskuteczniac odwrotną pocztą!

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy paszy dla koni w r. 1920/21, a mianowicie:

- około 1000 q siana
- 300 „ koniczny
- 300 „ słomy

rozpisuje Zarząd żupy solnej w Wieliczce licytacje.

Oferty opatrzone znacznikiem stemplowym na 1 Mp, w których ma być podana cena w cyfrach i słowami za 1 q loco Wieliczka i zawierające wadium na zabezpieczenie tej dostawy w wysokości 5% od całej ceny zakupna, wnosić należy w zamkniętych kopertach do rąk Naczelnika Zarządu żupy solnej najdalej do dnia 15 października 1920, godz. 10-ta przedpołudniem.

Na kopercie ma być uwidocznionem, że w tejsze znajduje się oferta na dostawę paszy.

Otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferenci, odbędzie się dnia 15 października 1920 o godz. 11 przedpołudniem.

Oferty wniesione po tym terminie nie będą uwzględnione.

Pasza w najlepszej jakości dostarczoną być winna w miarę udzielonych zamówień i to najdalej do dni ośmiu od daty zamówienia.

Odbiór paszy — tylko w najlepszej jakości dokonywać się będzie na wadze pomostowej Zarządu żupy solnej a pasza nieodpowiadająca wymogom przyjęta nie będzie.

W razie potrzeby oferent będzie obowiązany po zatwierdzonych cenach dostarczyć 100% ponad wyszczególnioną ilość paszy.

W ofercie należy uwidocznic, że oferentowi powyższe warunki są dokładnie znane i że tymże bezwarunkowo się poddaje.

Oferty niezawierające tej klauzuli nie będą uwzględnione.

Zarząd żupy solnej, zastrzega sobie dowolny wybór między oferentami bez względu na ceny.

Zarząd żupy solnej.

Wieliczka, dnia 17 września 1920, 8466

Wpisy na rok szkolny 1920/1921 W SZKOLE BUCHALTERYI ST. BURNATOWICZA 5792
w Krakowie, ul. Floryańska 55
 na kursa roczne i 4-miesięczne od 16-go sierpnia do 10-go września. Początek nauki 10-go września.

MECHANIK

zdolny, specjalista

do maszyn munsztucznych

otrzyma zaraz posadę 8417

W FABRYCE >KOSMOS< KRAKÓW : TUTEK : Krupnicza 21.

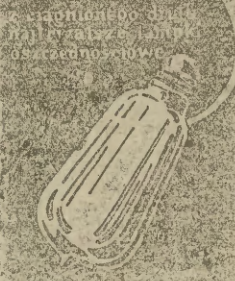
Vr. XXV. 1930/19 13 8459

Wyrok.

Wyrokiem Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie z dnia 9 września 1920 Vr. XXV. 1930/19 **zasądzoną została Cecylia Likusówna** lat 18, urodzona i zamieszkała w Sierzy, rzym. kat. stanu wolnego, córka Bartłomieja i Tekli za handel fałszuskowy mąką na 14 (czternastu) dni ścisłego aresztu obostrzonego 1 postem co tydzień.

Sąd okręgowy karny w Krakowie.

Venex



Zakłady elektryczne Westinghouse

Warszawa, Marszałkowska 98.

SKAŁA DOM TOWAROWY

PRZEMYSŁU ROLNICZEGO I TECHNICZNEGO KRAKOW, BRACKA L. 13.

Posiada na składzie: Narzędzia dla wszystkich gatunków. Wyroby blachy białej cynkowej i pocynkowanej. Armatury techniczne. — Maszyny do obróbki metalu. — Maszyny i narzędzia rolnicze. — Żelazo. — Podkowy. — Łózka żelazne. — Aparaty do dezynfekcji. **PRZEDZIAŁ HURTOWY I DETAL.** Cenniki i oferty na żądanie.

Specjalne MYDŁO DLA DZIECI

Dra IHNATOWICZA

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu.
DO NABYCIA:
W APTEKACH,
DROGUERYACH
I PERFUMERYACH.

Sprzedaż hurtowna we filii, Kraków, Sukiennice L. 20.

Cennik bandaży
przeklinowych, na żyłki
nóg, przeciw wypadaniu
ciężkości, opasek biznesnych,
moczników gumowych i t. d.
wysyłka 7235
R. Polaczek, Sambor.

MAGAZYN NOWOŚCI

SP. Z OGR. POREKA
W KRAKOWIE, FLORYANSKA 28
zawiadamia.
że nadeszły już w wielkim wyborze:
Suknie jedwabne, wełniane, wizyto-
Bluzki jedwabne i wełniane
Sweatery damskie
Szlafroki, Hałki i t. p.
Wielki wybór w konfekcji dziecięcej.
SPECYALNOŚĆ:
Sukienki i fartuszki szkolne.

Owoce, jarzyny
sprzedaje w mniejszych
i większych ilościach na
miejscu 7808
ZARZĄD OGRODÓW W OLSZY
tuż za rogatką Rakowiicką.

Berak c. b. y. selety prawdziwy
Salmiak cz. b. do łutowania
Guma arabska, Klej stolarski
Lakier kolorowy i biały
Farby „Ultramarina” prawdziwa
Póskot prawdziwy
hurtownie i detalicznie poleca
T. Nężył, Kraków, pl. Szczepański 8.

Zakopane-Kraków.
Szukam dzierżawy
PENSYONATU
lub hotelu
zaraz lub później. Zgłoszenia
do Adm. Kurjera dla „Inży-
nierów” 8194

Mechanik Nr. 2
ilustrowany miesięcznik,
OPUŚCIŁ PRASĘ
15-cie marek za numer.
Mechanik, Warszawa, Frejzy 2.
8045

Kto chce zaby szczerze na-
wet połamaną
Oleju najkorzystniej sprze-
dają również aboto, platynę i
srebro nabywają się na Żyła
Włocławicza 15, oficyjny, III p.
na prawo. 8164
UWAGA. Kupując w prywatnym
mieszkaniu mogą rzeczą wiele
płacić państwu c. b. y. Zamie-
ścić mogą przesyłać pocztą.

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie
poleca następujące wydawnictwa:
Bogatyński W.: Historia Polski 48—
Chelmonowicz G.: Gdańsk i Pomorz. Gdańskie 18—
Gabryszewski A. B.: C. W. z gr. 840
Langie J.: Nowoty pomocnicze sztuczne i zielone 18—
Krzyżanowski A.: Bolesław 14—
Rostworowski M.: Młodszy (Misterium) 36—
Do cen powyższych doliczony jest 20 procent dod. drożyznlanego.
Do nabywa we wszystkich księgarniach. 7898

KONKURS.
Miasto Sambor poszukuje urzędnika ka-
sowego i sekretarza miejskiego, względnie
praktykanta ze studjami prawniczymi.
Płaca wedle nowej ustawy o uposażeniu urzę-
dników państwowych.
Ułatwienia aprowizacyjne.
Podania do końca września b. r.
Sambor, dnia 10 września 1920.
Komisarz rządowy: Dr. Potocki.

ZIEMIANKI JADALNE wczesne
i późniejsze
z natychmiastową dostawą z Poznańskiego
dla Urzędów Gospodarczych, Instytucji Rzą-
dowych lub ogólnie Społecznych i dla Koo-
peratyw oraz Firm prywatnych dostarcza we
większych ilościach wagonów po najniższych
cenach rynkowych, ludzież Inne Jarzyny —
Firma 6208
JAN BODUCH w ŻYWCU, RYNEK L. 22.

Konkurs.
Wydział powiatowy w Tarnowie rozpisuje
niniejszym konkurs na posadę
inżyniera powiatowego.
Warunki: Obywatelstwo polskie, nieskazalność
życia, nieprzekroczony wiek 40 lat, świadectwo
zdrowia, studia odbyte na Politechnice i z postę-
pem złożone egzamina z wydziału Inżynierji, co-
najmniej trzyletnia praktyka w zawodzie Inżynier-
skim.
Podania udokumentowane wraz z opisem prze-
biegu życia i podaniem wysokości żądanej płacy
wnosić należy do Wydziału Powiatowego w Tar-
nowie do dnia 30 września 1920.
Tarnów, 13 września 1920. 8372

Farbki do bielizny „Era” „Arkadiusz” i „Nimolitus”
Pastę do czyszczenia metali „Tango”
Pastę terpentynową do obuwia „Ewa”
Pastę do podłóg
w najlepszym gatunku poleca
Reprezentacja na Małopolską i Śląsk Cieszyński
A. J. LEWINSKI
KRAKÓW, UL. STAROWISŁNA L. 35.

MASZYNISTA
obeznawiony z prowadzeniem
i montowaniem maszyn farmace-
tycznych przy trzeczgłowym tar-
taku poszukiwany.
Oferty i odpisy świadectw pod
adresem: Polskie Towarzystwo
Handlowe — Oddział
dorzawy Kraków, Sławkow-
ska L. 1. 7824

Sukna, szewioty
kamgarny
na ubrania męskie, ko-
stiumy i płaszcze damskie
w wielkim wyborze
i po cenach umiarkowa-
nych poleca 7812
Fabryczny skład sukien
Hołtasz i Wołkowicz
Kraków, Podwale 8.
Tel. 3346.

POSZUKUJĘ
elektrotechnika
do zaprowadzenia kompletnego
urządzenia światła elektrycznego,
ustawienia dynamo rozdziel-
nicy i t. p. Oferty: Antoni Wol-
ny, Stowina. 7493

Ślusarzy,
Kotlarzy,
Ciężki do budowy gale-
rów oraz
Werkmistrza obrona-
nego z
motorami automobilowymi
przyjmie
„Żegluga Polska”
Zgłaszaj się między godz. 6—7
wieczorem w biurze, Kraków
Rynek st. 19, II p. 8330

SAMARIS
TUTKI DO PAPIEROSÓW
z FABRYKI
WŁADYSŁAWA PAGACZA i Sp.
W KRAKOWIE
są pierwszej jakości.
7927

BENIGNINA
Dra STENZLA z KOŁOYMI
usuwa plęgi, plamy żółte i w-
trobiane, przyszcze, lizzące,
węgry i czerwone twarży,
wybiela i wydelekaca cerę.
Wszędzie do nabycia 7971

Pape dachowa
gwoździe i pasy dachowe
dostarcza fabryka papy 2538
W. Żarliński, Stanisławów.

Skład kolder
K. SULIKOWIKIEGO
Kraków, ul. Grodzka 59, II p.
poleca gotowe koldry
z najlepszych materiałów. 8499

Maszyny do pisania
ruchowania i powielania — ma na składzie przybory
i części składowe, watażki, kalki, farby, papier wo-
skowy, gumy do wyścianki, 629
Zakład mechaniczny dla naprawy
Urządzeń i maszyn biurowych
Kazimierz Blicharski, Kraków
2434 Floryańska 32. 2434
Nr. telefonu 629

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na
PRZEPUKLINE
Każdą choćby najstarszą przepuklinę nawet gdy
operacja ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie
po osobistem przedstawieniu się bez bólesci i sku-
tecznie **bandażami** nowego patentu, wynalazku
meo i profesora dra **Raska'a**, dyrektora szpitala
św. Szczepana i pr. docenta w Budepeszcie.
Wielki skład modnej ortopedji i protez.
Dla Pań damska obsługa. Patenty we wszystkich państwach.
M. TILLEMANN, Kraków, Starowisłna 36.

MIÓD PSZCZELNY
w każdym ilościach kupuje
MAŁOPOLSKA FABRYKA MIODU
PROJ
KRAKÓW XXII. — RYNEK L. 12.

Inwalida albo uzdrowienie
akademik, może zechce przyjąć posadę nauczyciela do
dwóch chłopców l. i II kl. szkoły realnej. 7607
Postawkow'o majątek Odonów p. Kazimierza Wielka z Kielecka.

Do Stolarzy i Handlów Mebli.
Nadszedł świeży transport kompletnych okuć do
sypialni różnych gatunków, charny, paskiwie wert-
heimowskie, zatraski, galiki do szafek nocnych. 8399
„PRZEMYSŁ” Kraków, św. Krzyża 3.

Przyjmuję się
zamówienia
na lustra
we wszystkich
wymiarach.
Skład artykułów budowlanych
i technicznych
firmy
Bronisław Hilki i Ska
Kraków, ul. Gertrudy L. 5.

DOSTAWA
wagonowa
i częściowa:
gwoździ, pa-
py, cementu,
blachy, szyn,
naczyn żelaz-
nych i t. d.
8060
MATEMATYKA
ROMANISTY
I GERMANISTY
poszukuje GIMNAZJUM
w STRZYWOLIE. 8098
Matki! Mydło
bez sody
dla dzieci.
Perfum. Leserkiewicz i Ska
Kraków, pl. Szczepański 2.

Farby wszelkiego rodzaju
chemikalia, wate i bandaże poleca
J. Jewasiński, Gliwice, Gliwicz O. S.
Hurtownia drogerijna. Telef. 633
8040

HURTOWNY SKŁAD POD FIRMA
M. KRÓL i S. RODAKOWSKI
W KRAKOWIE, UL. JAGIELLONSKA L. 9
zawiadamia P. T. Kupców i Kółka rolnicze, iż nadszedł
nowy transport towarów jako to: Pończochy, Skarpetki,
Zefiry, Płótna, Płócienna, Szertyngi, Nici, Bawełna, Sznu-
rówki, Przedza i t. p. artykuły.

